

Andrzej Korycki, Sir Captain Drake

Złota pełne skrzynie
w beczkach proch i dym
kapitan sławny był
bukanierów syn
Jak lis wśród skał nocami trwał
na tłusty czekał łup
na brygu stał rumem serce grzał
na rafach kopał grób
Ref.

Rumowa ballada w złowrogi dzień
grzechotem beczek odpływa w cień
I z głębin powraca bitewny zgiełk
pod czarną flagą Sir Francis Drake
Rumu kapitanie
ciemna mija noc
rumu na ogrzanie
naszych serc i broni
rum niech gardło pali
bo już żagle w dali
ambrazury w górę
parzy ręce lont
Ref.

Rumowa ballada...
Na masztach prochu ciężar
żagle ubrane w bryzy woń
królową boże chroń
dla tych co będą jutro
Na masztach prochu ciężar
żagle ubrane w bryzy woń
królową boże chroń
i złotą sztabę jutra
Ref.
Rumowa ballada...